

PIERWSI HUMANIŚCI

przedmioty: filozofia, etyka

Znaczenia terminu 'sofista'

- 1. znaczenie dosłowne: 'mędrzec', 'posiadacz wiedzy', 'ten, który wie'; od greckiego 'sophia', czyli 'mądrość'**
- 2. znaczenie przerośne, ukształtowane pod wpływem działalności sofistów: 'nauczyciel', 'ten, który przygotowuje do życia społecznego'**
- 3. znaczenie negatywne, dominujące do XX w.: 'mędrek', 'pseudouczony'**

Geneza sofistyki

Dwa powody powstania sofistyki:

- 1. Rozczarowanie filozofią przyrody, jej sprzecznymi wynikami, zniechęcenie jej tematyką. Sofiści uznali, że trzeba znaleźć nowy przedmiot dociekań filozoficznych.**
- 2. Nowe okoliczności społeczno-polityczne: powstaje demokracja; przestaje liczyć się pochodzenie społeczne, rośnie rola wiedzy. Potrzebni są specjaliści nauczający umiejętności potrzebnych w tych nowych warunkach.**

Sofistyka pojawia się w połowie V w. przed Chr.

Osiągnięcia sofistów

Największe znaczenie ma wprowadzenie nowego przedmiotu badań – staje się nim człowiek i jego duchowe wytwory. Rozwijają się więc następujące dyscypliny: etyka, estetyka, retoryka, erystyka, nauka o polityce, nauka o społeczeństwie, nauka o języku, nauka o bogach itp.

Sofiści są więc pierwszymi humanistami, a ich zainteresowania są antropocentryczne.

Upowszechniają w Grecji nowe idee, przyczyniając się do podniesienia ogólnego poziomu kultury greckiej.

Bez nich nie byłoby Sokratesa ani jego następców.

Charakter sofistyki

Sofiści nie utworzyli jednej szkoły filozoficznej, mówimy raczej o zróżnicowanym ruchu. To wędrowni nauczyciele, „pół profesorowie, pół dziennikarze”, wędrujący z miasta do miasta i oferujące swoje usługi nauczycielskie w zakresie retoryki i erystyki. Robili to za pieniądze, co było przedmiotem krytyki ówczesnych elit intelektualnych („sprzedawanie wiedzy za pieniądze nie różni się od sprzedawania ciała za pieniądze”). Dla kontrastu – Sokrates prowadzi swoją działalność nieodpłatnie.

Główne elementy stanowiska

- 1. sensualizm: poznanie oparte jest na spostrzeżeniach;**
- 2. relatywizm: wobec powyższego, skoro każdy inaczej postrzega świat, to każdy ma swoją o nim prawdę; prawda jest względna, relatywna;**
- 3. praktycyzm: skoro nie ma obiektywnego kryterium prawdy, to liczy się użyteczność, pożytek;**
- 4. konwencjonalizm: wszelkie zasady i prawa są wynikiem konwencji, umowy, wyboru w danej społeczności.**

Etyka sofistyczna

- 1. relatywizm: nie tylko prawda, ale i dobro jest względne; prawdziwe jest to, co ktoś uważa za prawdziwe; dobre jest to, co ktoś uważa za dobre, nie ma dobra absolutnego, obiektywnego;**
- 2. cnota to biegłość, zręczność, to, w czym ktoś jest dobry; cnót jest zatem wiele oraz cnoty można nauczać;**

Pierwszy etap sofistyki, pierwsze „pokolenie”

1. Protagoras z Abdery

-teza „miara wszystkich rzeczy jest człowiek, istniejących, że istnieją, nieistniejących, że nie istnieją” (‘homo mensura’) - wyraźny humanizm i relatywizm;

argument:

„choremu jado gorzkie się wydaje i jest gorzkie, a dla zdrowego i jest przeciwnie i wydaje się; żadnego z nich nie trzeba robić mądrzejszym”

Pierwszy etap sofistyki, pierwsze „pokolenie”

- erystyka: „O każdej rzeczy istnieją dwa przeciwstawne sobie zdania. Słabszy pogląd uczynić silniejszym”
- nauczanie cnoty: „ta nauka to: [...] w sprawach publicznych znowu, aby jak najlepiej umiał w rzeczach dotyczących państwa i działać i mówić”
- agnostycyzm: „O bogach nie mogę stwierdzić ani że istnieją, ani że nie istnieją, ani jaka jest ich istota”

Pierwszy etap sofistyki, pierwsze „pokolenie”

2. Gorgiasz z Leontinoi

-nihilizm wyrażony w tezach:

a. nic nie istnieje

b. nawet gdyby istniało, byłoby niepoznawalne

c. nawet gdyby było poznawalne, byłoby niewyraźne

ad a.: Gorgiasz zestawia twierdzenia filozofów przyrody i ukazuje, że są ze sobą sprzeczne, wobec czego niemożliwe jest zajmowanie się bytem, jak to robili pierwsi filozofowie.

Pierwszy etap sofistyki, pierwsze „pokolenie”

ad b.: Gorgiasz dokonuje rozdzielenia bytu i myśli; nie tylko byt jest przedmiotem myślenia – myślimy również o rzeczach nieistniejących; niemożliwe jest zatem uprawianie filozofii przyrody

ad c.: Gorgiasz dokonuje rozdzielenia bytu i słowa, słowo bowiem nie oznacza niczego innego od siebie, słowo ‘drzewo’ nie jest tym samym, co drzewo itp.; słowo nie jest zatem nośnikiem bytu i myśli, traktaty z zakresu filozofii przyrody stają się więc bezzasadne

Pierwszy etap sofistyki, pierwsze „pokolenie”

- skoro słowo staje się autonomiczne, to jest ono nośnikiem sugestii i perswazji, stąd erystyka**
- pojawia się etyka sytuacyjna, dzielność/cnota wyznaczona jest przez okoliczności, człowiek potrafi we właściwym momencie i powiedzieć i przemilczeć, i uczynić, i zaniechać**

Pierwszy etap sofistyki, pierwsze „pokolenie”

3.Prodikos z Keos

-utilitaryzm etyczny, przedstawiony w micie „Heraklesa na rozdrożu”

-tekst:

„kiedy Herakles z dziecka wyrósł już na młodzieńca, a więc w czasie kiedy młodzi ludzie stają się samodzielni i muszą jasno zdać sobie sprawę, czy pójdą przez życie drogą cnoty, czy też występku, udał się na miejsce samotne, usiadł i zaczął się wodzić z myślami, którą z dwóch dróg ma wybrać. W pewnej chwili wydało mu się, że zbliżają się do niego dwie piękne kobiety.

Pierwszy etap sofistyki, pierwsze „pokolenie”

Jedna z nich była wspaniała z wyglądu, szlachetnej natury, jej ciało zdobiła czystość, spojrzenie wstydlivość, a całą postać – skromność i biała szata.

Druga, dobrze odżywiona i prawie opasła, o bujnych kształtach, miała twarz uszminkowaną w ten sposób, by się wydawała bardziej biała i bardziej różowa, niż była w rzeczywistości; postawę zaś taką, żeby wyglądała bardziej wyprostowana, niż była z natury, oczy szeroko otwarte, suknię tak przystrojoną, by jak najsilniej promieniowała z niej uroda młodości.

Pierwszy etap sofistyki, pierwsze „pokolenie”

Raz po raz przypatrywała się sobie i uważnie wzrokiem śledziła dokoła, czy ktoś nie patrzy na nią z podziwem, często spoglądała także na własny cień. W miarę jak się zbliżały do Heraklesa, pierwsza szła nadal wolno, nie przyśpieszając kroku, druga natomiast, chcąc ją wyprzedzić, szybko podbiegła i przemówiła do niego:

– Widzę, Heraklesie, jak się wodzisz z myślami, którą drogę masz obrać w życiu.

Pierwszy etap sofistyki, pierwsze „pokolenie”

Jeżeli mnie weźmiesz za przyjaciółkę, poprowadzę cię drogą najprzyjemniejszą i najłatwiejszą, zakosztujesz wszelkich rozkoszy, a do końca życia nie doznasz żadnych przykrości. Przede wszystkim nie będziesz się martwić ani o wojnę, ani o trudy, ani o inne sprawy, ale jedyną twą troską będzie na to tylko zwracać całą uwagę, w jakim jedzeniu i picciu mógłbyś znaleźć największą przyjemność, z czego twe oczy, uszy, powonienie lub dotyk mogłyby doznać największej rozkoszy, z jakimi młodzieńcami obcując mógłbyś mieć największą uciechę, jak byś najprzyjemniej się wyspał na jak najmiększym pościeliu i jak byś te wszystkie rozkosze potrafił zdobyć bez żadnego wysiłku.

Pierwszy etap sofistyki, pierwsze „pokolenie”

Jeśli cię kiedyś ogarnie niepokój, że zabraknie ci rzeczy, z których się rodzą owe rozkosze, nie bój się, nie dopuszczę do tego, abyś je musiał zdobywać za cenę trudów i męki, zarówno duszy, jak i ciała. Bądź pewny, że co tylko inni wypracują, ty z tego będziesz korzystał, będziesz miał wszystko, z czego mógłbyś ciągnąć korzyści. Ja bowiem swoim miłośnikom daję możliwość czerpania ze wszystkiego rozkoszy.”

Pierwszy etap sofistyki, pierwsze „pokolenie”

Niewiasta ta, Kakia (‘Występek’) proponuje szczęście na skróty, oparte na łatwej przyjemności. Druga kobieta, ta skromna, Arete (‘Cnota’), proponuje co innego:

„Ja także, Heraklesie, przychodzę do ciebie. Znam twoich rodziców, a twoją naturę poznałam już, kiedy byłeś dzieckiem. Dlatego też mam nadzieję, że jeśli pójdziesz drogą, która prowadzi do mnie, na pewno w pracy i trudzie dokonasz pięknych i chwalebnych czynów i jeszcze bardziej mnie wsławisz, tak że dzięki twoim dobrym uczynom okażę się jeszcze wspanialsza.

Pierwszy etap sofistyki, pierwsze „pokolenie”

Nie będę cię zwodzić obietnicami rozkoszy, ale zgodnie z prawdą przedstawię ci rzeczywistość, tak jak ją urządzili bogowie. Wiedz zatem, że żadnej rzeczy, które są dobre i piękne, nie użyczają bogowie ludziom za darmo – bez pracy i starań. Jeśli chcesz, aby bogowie byli dla ciebie łaskawi, musisz oddawać cześć bogom, jeśli chcesz, aby przyjaciele cię kochali, musisz przyjacielom wyświadczać dobrodziejstwa, jeśli chcesz mieć poważanie w jakimś kraju, musisz być pożyteczny dla tego kraju, jeśli uważasz za punkt honoru, aby twoją cnotę podziwiała cała Hellada, musisz się starać, abyś się dobrze zasłużył Helladzie,

Pierwszy etap sofistyki, pierwsze „pokolenie”

jeśli chcesz, aby ziemia rodziła obfite plony dla ciebie, musisz uprawiać ziemię, jeśli uważasz za rzecz potrzebną, abyś się dorobił majątku na trzodzie, musisz doglądać trzody, jeśli dążysz do chwały wojennej i chcesz zdobyć potęgę, a wyzwalać przyjaciół i gromić wrogów, musisz nie tylko uczyć się samej sztuki wojskowej u znawców, lecz także przez ćwiczenie nabierać wprawy, jak z tej sztuki czynić praktyczny użytek, jeśli wreszcie chcesz mieć silne i zdrowe ciało, musisz je przyzwyczajać do uległości względem rozumu i ćwiczyć w trudach i znoju.”

Pierwszy etap sofistyki, pierwsze „pokolenie”

Korzyści osiąga się zatem w trudzie i znoju, i to jest droga cnoty.

-bogowie jako ubóstwienie tego co pożyteczne; pożytek jest więc podstawą nie tylko etyki, ale i teologii: zdaniem Prodikosa ludzie uznali za bogów słońce, księżyc, rzeki i źródła, tj. wszystko, co pomaga życiu.

Nowy nurt w sofistyce

Sofiści egalitaryści: Hippiasz z Elidy i Antyfont z Ramnus

-odróżnienie prawa stanowionego od prawa natury

-prawo natury polega na równości:

„Obywatele, was tutaj obecnych uważam za krewnych, za swoich, [...] wedle natury, nie wedle prawa. Bo to, co podobne, to sobie pokrewne z natury”

„Ludzi zrodzonych z godnych ojców czcimy i szanujemy, nie czcimy natomiast i nie szanujemy tych, którzy nie pochodzą ze znamienitych domów. [...] z natury urodziliśmy się pod każdym względem jednakowi, zarówno barbarzyńcy, jak i Grecy”

Nowy nurt w sofistyce

-wobec powyższego prawo stanowione, wprowadzające nierówności, jest złe, ponieważ jest sprzeczne z naturą:

„To, co przez prawo zostało uznane za pożyteczne, jest kajdanami dla natury. [...] to, co jest pożyteczne z natury, przynosi radość, jeśli jednak to, co jako pożyteczne jest uznane przez prawo, przynosi smutek, jest przeciwne naturze, a zatem szkodliwe”

„Prawo tyranizuje ludzi i w wielu przypadkach gwałt zadaje naturze”

-w poglądach tych widoczny jest kosmopolityzm i egalitaryzm

Sofiści - politycy

**Kritiasz z Aten, Trazymach z Chalcedonu, Kallikles
(literacka maska postaci historycznej)**

-prawo natury to prawo siły

„Z natury przecież wszystko jest brzydsze, co lichsze”

„Uważam za jedno i to samo: być lepszym i być silniejszym”

**„Bujne, szerokie życie, bez hamulca i bez pana nad sobą
[...] to jest dzielność i szczęście, a ta reszta, to
świecidełka, to ludzkie konwenanse przeciwne naturze”**

Sofiści - politycy

-sprawiedliwość jako interes silniejszego:

„To co sprawiedliwe to nic innego jak to, co leży w interesie mocniejszego [...] Każdy rząd ustanawia prawa dla własnego interesu. Demokracja ustanawia prawa demokratyczne, dyktatura – dyktatorskie, a inne rządy tak samo. A jak je ustanowią, to wtedy ogłaszają rządzonym, że to jest sprawiedliwe dla rządzonych, co jest w interesie rządzących”.

Sofiści - politycy

-desakralizacja bóstw: jest to postrach wymyślony przez „chytrego i mądrego człowieka” by wymóc respektowanie praw, by zlikwidować złe zamiary oraz czyny ukryte, nieukarane przez prawo

Widać tutaj, że powoli znika humanizm, że filozofia staje się tylko uzasadnieniem sposobu sprawowania władzy.

Sofiści - eryści

Wielu sofistów skupiło się wyłącznie na erystyce. Skoro nie ma prawdy absolutnej i powszechnej, skoro słowo jest autonomiczne, to trzeba skoncentrować się na argumentacji. Każda tezę można uzasadnić i każdą obalić, tę sama tezę można uzasadnić i obalić – w zależności od doboru argumentów. Sofistyka ulega więc wyraźnej degeneracji – nie ma już mowy o względzie na człowieka jako miarę.

Stąd termin ‘sofizmat’ - rozumowanie zwodnicze, podstępne, mające na celu zmylenie przeciwnika i pokonanie go w dyskusji.

Podsumowanie

- sofiści dokonują przewrotu w filozofii, wprowadzając nowy przedmiot dociekań: człowieka i to wszystko, co z nim związane jako specyficznie ludzkie,**
- bez tego nie ma etyki, Sokratesa ani jego następców,**
- jednocześnie sofiści głoszą relatywizm, który stanie się przedmiotem ostrej krytyki ze strony Sokratesa, Platona czy Arystotelesa, w rezultacie późniejsza etyka pójdzie drogą inną, niż wyznaczyli sofiści.**

Podsumowanie

- sofistyka ulega zepsuciu:**
- politycy skupiają się wyłącznie na uzasadnieniu sposobu sprawowania władzy**
- erystycy koncentrują się na sposobach wygrywania dyskusji**
- w konsekwencji znika humanizm, charakteryzujący pierwszych sofistów**
- ostatecznie zasługa zainteresowania się człowiekiem, „ojcostwo etyki”, „sprowadzenie filozofii z nieba na ziemię”, zostanie przypisana Sokratesowi, a osiągnięcia sofistów pójdą w niepamięć.**

Bibliografia

Janina Gajda, Sofiści, Wiedza Powszechna, Warszawa 1989

Giovanni Reale, Historia filozofii starożytnej. Tom I, Redakcja Wydawnictw KUL, Lublin 1994

Władysław Tatarkiewicz, Historia filozofii. Tom pierwszy, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1993.